**Grupa IV**

### Akt I

### **SCENA XXIV**

Poeta*,* Gospodarz

#### **POETA**

Taki mi się snuje dramat

groźny, szumny, posuwisty

jak polonez; gdzieś z kazamat

jęk i zgrzyt, i wichrów świsty. —

Marzę przy tym wichrów graniu

o jakimś wielkim kochaniu.

Bohater w zbrojej, skalisty,

ktoś, jakoby złom granitu,

rycerz z czoła, ktoś ze szczytu

w grze uczucia, chłop „*qui amat*”,

przy tym historia wesoła,

a ogromnie przez to smutna.

#### **GOSPODARZ**

To tak w każdym z nas coś woła:

jakaś historia wesoła,

a ogromnie przez to smutna.

#### **POETA**

A wszystko bajka wierutna.

Wyraźnie się w oczy wciska,

zbroją świeci, zbroją łyska

postać dawna, coraz bliska,

dawny rycerz w pełnej zbroi,

co niczego się nie lęka,

chyba widma zbrodni swojej,

a serce mu z bólów pęka,

a on, z takim sercem w zbroi,

zaklęty, u źródła stoi

i do mętów studni patrzy,

i przegląda się we studni.

A gdy wody czerpnie ręką,

to mu woda się zabrudni.

A pragnienie zdroju męką,

więc mętów czerpa ze studni;

u źródła, jakby zaklęty:

taki jakiś polski święty.

#### **GOSPODARZ**

Dramatyczne, bardzo pięknie —

u nas wszystko dramatyczne,

w wielkiej skali, niebotyczne —

a jak taki heros jęknie,

to po całej Polsce jęczy,

to po wszystkich borach szumi,

to po wszystkich górach brzęczy,

ale kto tam to zrozumi.

#### **POETA**

Dramatyczny, rycerz błędny,

ale pan, pan pierwszorzędny:

w zamczysku sam, osmętniały,

a zamek opustoszały,

i ten lud nasz, taki prosty,

u stóp zamku, u stóp dworu,

i ten pan, pełen poloru,

i ten lud prosty, rubaszny,

i ten hart rycerski, śmiały,

i gniew boski gromki, straszny.

#### **GOSPODARZ**

Tak się w każdym z nas coś burzy,

na taką się burzę zbiera,

tak w nas ciska piorunami,

dziwnymi wre postaciami:

dawnym strojem, dawnym krojem,

a ze sercem zawsze swojem;

to dawność tak z nami walczy.

Coraz pamięć się zaciera — — —

tak się w każdym z nas coś zbiera.

#### **POETA**

Duch się w każdym poniewiera,

że czasami dech zapiera;

tak by gdzieś het gnało, gnało,

tak by się nam serce śmiało

do ogromnych, wielkich rzeczy,

a tu pospolitość skrzeczy,

a tu pospolitość tłoczy,

włazi w usta, uszy, oczy;

duch się w każdym poniewiera

i chciałby się wydrzeć, skoczyć,

ręce po pas w krwi ubroczyć,

ramię rozpostrzeć szeroko,

wielkie skrzydła porozwijać,

lecieć, a nie dać się mijać;

a tu pospolitość niska

włazi w usta, ucho, oko; — —

daleko, co było z bliska —

serce zaryte głęboko,

gdzieś pod czwartą głębną skibą,

że swego serca nie dostać.

#### **GOSPODARZ**

Tak się orze, tak się zwala

rok w rok, w każdym pokoleniu;

raz wraz dusza się odsłania,

raz wraz wielkość się wyłania

i raz wraz grąży się w cieniu.

Raz wraz wstaje wielka postać,

że ino jej skrzydeł dostać,

rok w rok w każdym pokoleniu

i raz wraz przepada, gaśnie,

jakby czas jej przepaść właśnie. —

Każden ogień swój zapala,

każden swoją świętość święci…

#### **POETA**

My jesteśmy jak przeklęci,

że nas mara, dziwo nęci,

wytwór tęsknej wyobraźni

serce bierze, zmysły drażni;

że nam oczy zaszły mgłami;

pieścimy się jeno snami,

a to, co tu nas otacza,

zdolność nasza przeinacza:

w oczach naszych chłop urasta

do potęgi króla Piasta[]](https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/wesele.html#footnote-idm140014811044664)!

#### **GOSPODARZ**

A bo chłop i ma coś z Piasta,

coś z tych królów Piastów — wiele!

— Już lat dziesięć pośród siedzę,

sąsiadujemy o miedzę.

Kiedy sieje, orze, miele,

taka godność, takie wzięcie;

co czyni, to czyni święcie;

godność, rozwaga, pojęcie.

A jak modli się w kościele,

taka godność, to przejęcie;

bardzo wiele, wiele z Piasta;

chłop potęgą jest i basta.

### SCENA XXVI

Ojciec*,* Dziad

#### **DZIAD**

#### Patrzcie, kumie, patrzcie, kumie,

jak sie wam to przydarzyło.

#### **OJCIEC**

Pan Bóg daje, Pan Bóg bierze;

ani mi sie o tym śniło.

#### **DZIAD**

Piękne pany, szumne pany,

i cóż wy na to mówicie,

że to niby różne stany — ?

#### **OJCIEC**

Co tam po kim szukać stanu.

Ot, spodobała się panu.

Jednakowo wszyscy ludzie.

Ot, pany się nudzą sami,

to się pięknie bawiom z nami.

#### **DZIAD**

Bawiom, bawiom, moiściewy,

a toć były dawniej gniewy!

Nawet była krew, rzezańce

i splamiła krew sukmany.

#### **OJCIEC**

Byli ta tacy pohańce.

Jo nic nie wiem, jestem czysty.

To tam pewnie swoje robi

Czart i ogień wiekuisty.

Nie wódź nas na pokuszenie,

Panie Jezusie najsłodszy…

Wyście znali.

#### **DZIAD**

Byłeś młodszy,

a ja bywał blisko, bywał,

widziałem, patrzały oczy,

jak topniał śnieg i krew spłukiwał,

a potem Widziadło kroczy.

wielką czarną chustą wieje

i Śmierć sieje…

#### **OJCIEC**

Strasno podobno cholera…

#### **DZIAD**

Tylo sta luda zabiera. —

Padali, jak bąki rażone,

byle ka, pod płot, na gnoju.

#### **OJCIEC**

Wieczyste odpocznienie…

#### **DZIAD**

Hań kreślicie krzyż daremno!

Na czołach, jakby znaczone,

plamy czarne i plamy czerwone.

Dopust Boski — i rzeź dopust.

Odbywało się w czas zapust.

#### **OJCIEC**

#### Ot wy, dziadu, jakby kruk,

włóczycie się przy weselu.

#### **DZIAD**

Hej hej, stary przyjacielu,

będzie pan twój wnuk.

# **Zadania:**

1. Kim są bohaterowie sceny XXIV (pierwowzory):

a/ Poeta - ..................................

b/ Gospodarz - ...............................

1. Jaką grupę społeczną reprezentują? ...........................
2. Czego dowiaduje się czytelnik o bohaterach z tej sceny na podstawie rozmowy? ................................................................................
3. Jakie postawy przyjmują bohaterowie wobec spraw, o których rozmawiają?

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| Tematyka: | Poeta: | Gospodarz: |
| rola inteligencji w społeczeństwie |  |  |
| sposób widzenia chłopów |  |  |
| Nazwij postawy życiowe bohaterów. |  |  |

1. Kim są bohaterowie sceny XXVI (pierwowzory)?

a/ Ojciec - ..............................................

b/ Dziad - ............................................

1. Jaką grupę społeczną reprezentują? ....................
2. Co jest tematem rozmowy? .......................................
3. Czego dowiaduje się czytelnik o bohaterach z tej sceny na podstawie rozmowy? ...................................
4. Jakie postawy przyjmują bohaterowie wobec spraw, o których rozmawiają?

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| Tematyka: | Ojciec: | Dziad: |
| stosunek do rabacji galicyjskiej |  |  |
| stosunek do małżeństw mieszanych |  |  |
| Nazwij postawy życiowe bohaterów. |  |  |

1. **Wnioski z analizy sceny:**

.................................................

................................................

...............................................

1. **Sformułowanie tezy interpretacyjnej do omawianej sceny:**

**Teza:** Porozumienie pomiędzy chłopami a inteligentami jest/nie jest możliwe, ponieważ .....................................................................................

**>:) Powodzenia!**

**Beata Bojar**